

Tragiczny rząd, tragiczna opozycja, tchórzliwy Czarnek

27 stycznia 2022

Najdonośniejszym osiągnięciem tego nieszczęsnego rządu jest wkurzenie dosłownie wszystkich Polaków i spartolenie wszystkiego, co można było spartolić.

Weźmy sprawę obostrzeń. Mniej więcej połowa Polaków chce być traktowana jak bydło, a druga połowa woli żyć jak ludzie. Wydawałoby się, że wystarczy iść w jednym z tych dwóch kierunków, żeby mieć poparcie dla swoich działań u sporej części społeczeństwa. To co robi PiS? Jednocześnie wprowadza jedynie symboliczne (poza zamknięciem szkół) ograniczenia i głośno zapowiada wprowadzenie rozwiązań na wzór Australii, Francji czy Austrii. W rezultacie wściekli są na nich wszyscy. Jedni za to, że ich minister nie zamknął w domach, drudzy za to, że zapowiada, że ich zamknie. Jaki jest w tym sens? Po co to?

W ogóle rzucony przez tych błaznów pomysł, żeby do sklepów mogli wchodzić tylko ci, którzy poddali się wiadomo czemu, nie jest taki do końca głupi. Dzięki temu w sklepach znajdą się głównie osoby niezwykle podatne na rządową propagandę, którym da się też bez problemu wmówić, że ceny wcale nie wzrosły i żadnej inflacji nie ma.

Wiecie czemu zamknęli szkoły, a nie puby, galerie i restauracje, pomimo zapowiedzi, że szkoły zamkną w ostateczności na samym końcu? Bo sądy regularnie uchylają bezprawne kary Sanepidu nakładane na działające tej wiosny knajpy. Od ponad miesiąca mamy niby limity 30% miejsc w restauracjach. Często w nich bywam i jeszcze nie widziałem, żeby któraś się tym przepisem przejęła. Co więcej, coraz częściej nawet kelnerzy nie noszą żadnych masek. Innymi słowy, gastronomia przy masowym poparciu społeczeństwa, postanowiła

mieć obostrzenia w czterech literach. I prawidłowo. Niestety szkoły w sporej części są mniej zrewoltowane, więc zamknąć jest je łatwiej. Przynajmniej te publiczne, bo w prywatnych szkołach i podczas poprzednich lockdownów lekcje odbywały się normalnie.

Czarnek uznał, że wzrost liczby samobójstw i depresji wśród dzieci, zwiększenie już rekordowych kolejek do psychiatrów dziecięcych, pogorszenie się wzroku, zwiększenie uzależnienia od komputera, nie mówiąc już o spadkach wyników nauczania, jest ceną, którą warto ponieść, żeby przypodobać się nie chcącej uczyć się i pracować młodzieżówce Lewicy. W ogóle nie interesuje go, że ponownie uderza w dzieci z biednych rodzin, dzieci mające problemy z nauką, dzieci z opóźnieniem mowy, ze spektrum autyzmu czy z innymi problemami, dla których szkoła i kontakt z rówieśnikami jest bardzo ważny. Nie interesuje go, że badania z całego świata pokazały już dawno, brak jakiegokolwiek pozytywnego wpływu zamknięcia szkół na kolejne fale wiadomo czego. Rodzice nie zapomną wam tego, co robicie ich dzieciom. Wiele rzeczy można wybaczyć lub zapomnieć, ale nie krzywdzenie dzieci. A to właśnie Czarnek postanowił teraz zrobić, łamiąc swoje wcześniejsze zapewnienia.

Okazuje się też, że w Polsce nie ma żadnej groźnej mafii. Nikt nie ustawia wielkich przetargów, ustawy nie są kupowane, nie ma już wyłudzeń VAT ani żadnych poważnych problemów z przestępczością. Dlatego znudzone tą praworządnością służby mogą z nudów wykorzystywać Pegasusa do inwigilowania polityków opozycji. Serio Kołodziejczak, Brejza i Giertych są największymi przestępcami w Polsce? Wszystkie groźniejsze bandziory już siedzą?

Ci pozbawieni jakiejkolwiek moralności mentalni ubecy mieli dostęp nie tylko do zdjęć, maili, smsów, rozmów telefonicznych swoich ofiar. Mogli też użyć ich telefonów do nagrywania dźwięku i obrazu, gdy telefon w spokoju leżał sobie na biurku. Mogli nagrywać polityków opozycji w najintymniejszych sytuacjach, po czym wszystkie te dane frunęły na zagraniczne i

najprawdopodobniej kontrolowane przez obce służby serwery. Pomijając już obrzydliwość tych działań, udostępnianie obcemu wywiadowi materiałów na polskich polityków jest chyba czymś pomiędzy szpiegostwem a zdradą

Jeżeli za to nikt nie pójdzie siedzieć na długie lata, to nasze państwo nie pozbędzie się swojego bananowego charakteru jeszcze bardzo długo.

Kolejny wielki sukces tej władzy to Nowy Ład. Trzeba być z PiSu, żeby tak wprowadzić kwotę wolną od podatku w wysokości 30 tysięcy złotych, żeby wkurzyć prawie wszystkich. Ta niezrozumiała ustawa łataną jest teraz nielegalnym rozporządzeniem oraz projektem ustawy, który jest tak głupi, że ciężko uwierzyć, że ktoś go na poważnie zaproponował. Opisany tam nowy mechanizm ulgi dla klasy średniej sprawi, że jedna złotówka różnicy w dochodzie może decydować o prawie do ulgi w wysokości ponad 2 tysięcy złotych! Do tego prawo do korzystania z przepisów obowiązujących rok temu. Do tej pory nasz system podatkowy był przedostatni w rankingu systemów podatkowych. Ponieważ niedługo będą obowiązywały u nas już dwa systemy podatkowe, ten nowy i ten stary dla chętnych, mamy szansę na wynik prawdziwie spektakularny i historyczny. Możemy w tym rankingu zająć dwa miejsca – ostatnie i przedostatnie.

Nie ma już dziś miejsca na rozwinięcie, ale ciężko nie wspomnieć też o rekordowej inflacji, podwyżkach cen prądu i gazu, rosnących odsetkach od kredytów. Wiele ludziom zaraz zacznie się żyć bardzo źle.

Jakim cudem ta banda obrzydliwych nieudaczników ma jeszcze tak wysokie poparcie? Przyczyny są dwie. Pierwsza to TVP i inne usługowe władzy media, których tzw. dziennikarze za pieniądze robią biednym ludziom wodę z mózgu. Z premedytacją kierują swój przekaz do najmniej świadomej sytuacji części społeczeństwa i wmawiają im, że naszym największym problemem jest to, że kiedyś Tusk wypalił cygaro za 50 zł. Kij z inflacją, podwyżkami gazu i prądu, zamknięciem szkół i Nowym

ładem, Tusk palił cygaro. Na to masz się ludu oburzać. I ogłupiony lud się oburza.

Druga przyczyna to bezdennie głupia opozycja. Dla naprawdę wielu ludzi, jedynym powodem, dla którego jeszcze deklarują głos na PiS jest obawa przez opozycją. I nie mówię tu tylko o tracącej resztki kontaktu z rzeczywistością kabaretowej Lewicy, ale i o Platformie, której przedstawiciele ciągle domagają się, a to nowych obostrzeń, a to już kompletnie skompromitowanych paszportów, a to jakichś innych rozwiązań prosto z totalitarnej Australii. Trudno się dziwić wahającym się wyborcom PiS, że nie chcą przenieść swojego głosu na partię Szcherby i Sterczewskiego.

Wyborcy z centroprawicowymi poglądami wściekają się na PiS za Nowy ład, za zamknięte szkoły i ciągle zapowiadany przymus wiadomo czego. A co robi Platforma? Zapowiada kolejną reformę podatkową, chce zamykać nie tylko szkoły, ale i wszystko inne oraz zapowiada terror w sprawie wiadomo czego. To po co ktoś miałby na nich przenieść swój głos? I to jest nasza prawdziwa tragedia. Jest fatalnie, a może być tylko gorzej.

Autorstwo: [Sławomir Mentzen](#)

Źródło: ProKapitalizm.pl